

Epizody września 1939 r. w Bytomiu i okolicach. *Freikorps Ebbinghaus*

Wstęp

Problematyka niemieckich działań dywersyjnych, do których doszło w sierpniu i wrześniu 1939 r. na górnośląskim pograniczu, została już przeze mnie poruszona w odniesieniu do Gliwic i Zabrze¹. Naświetlona została także sylwetka odpowiedzialnego za spory wycinek tej akcji kpt. Ernsta Ebbinghaus, jak też poczyniono pewne próby uogólnienia².

W wyniku plebiscytu z 1921 r. oraz będącego jego konsekwencją III powstania śląskiego przy dyplomatycznych stołach zdecydowano o podziale dotychczasowej pruskiej rejencji opolskiej pomiędzy dwóch wielkich graczy – Niemcy i Polskę. Podział, przeprowadzony w 1922 r., radykalnie zmienił sytuację tego jednolitego dotychczas pod względem administracyjnym i gospodarczym regionu. Delimitacja dotkliwie odcisnęła się na obliczu krainy, przecinając drogi, linie kolejowe i tramwajowe, rzeki, a nieraz i pojedyncze gospodarstwa. Kilka pozostałych po niemieckiej stronie miast praktycznie z dnia na dzień stało się miejscowościami nadgranicznymi w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Bytom był miastem, które tą nową specyfiką dotknięte zostało w daleko większym stopniu aniżeli sąsiednie Zabrze, Gliwice czy bardziej odległy Racibórz. Dyplomatyczne boje o pozostawienie go w granicach Rzeszy zakończyły się, co prawda, sukcesem, lecz ich efektem stało się również niespotykane raczej w ówczesnym świecie położenie na terytorialnym cyplu, wysuniętym w głąb ziem przyznanych Polsce. Nowa granica przecięła trasy kolei i tramwajów, drogi, wyrobiska kopalniane, a nawet zaopatrującą miasto sieć wodociągową. Mimo przeznaczania przez kolejne rządy, najpierw Republiki Weimarskiej, później Trzeciej Rzeszy, głównie w ramach głośnej *Osthilfe*, okazałych środków na rozwój pogranicza praktycznie aż do wybuchu drugiej wojny światowej wewnątrzśląska rubież w wyraźny sposób dzieliła jednolity niegdyś region.

¹ Zob. G. Bęblik, *Członkowie niemieckich grup dywersyjnych z Gliwic i ziemi gliwickiej i ich działania w 1939 r.* [w:] *Władza, polityka i społeczeństwo w Gliwicach w latach 1939–1989*, red. B. Tracz, Katowice–Gliwice 2010, s. 45–56; *idem*, *Udział mieszkańców Zabrze w przygotowaniach do wojny 1939 r. i w działaniach wojennych* [w:] *Zabrze 1933–1989. Szkice z dziejów politycznych miasta*, red. S. Rosenbaum, Katowice 2011, s. 47–71.

² Zob. G. Bęblik, *Sonderformation Ebbinghaus – próba socjologicznej analizy uczestników. Osoba Ernsta Ebbinghaus* [w:] *Koniec pokoju, początek wojny. Niemieckie działania dywersyjne w kampanii polskiej 1939 r. Wybrane aspekty*, Katowice 2011, s. 105–134. Również: *idem*, *Ernst Ebbinghaus. Od górnika do freikorzysty* [w:] *Tradycje i dziedzictwo górnicze na obszarze Katowic z perspektywy XXI wieku*, red. A. Barciak, Katowice 2010, s. 161–172.

Ruch nazistowski w Bytomiu

Nie mniej wyraziste ślady sytuacja ta odcisnęła na psychice ludności. Z niegdysiejszego ośrodka polskiego życia społeczno-politycznego Bytom szybko stawał się przygraniczną twierdzą niemczyzny, czemu sprzyjała zarówno polityka kolejnych rządów Republiki Weimarskiej, jak i ogólny rozwój sytuacji, sprzyjający raczej zaostrzeniu niż wygaszaniu polsko-niemieckiego konfliktu. Na taki też podatny grunt trafił na górnośląskim pograniczu ruch narodowosocjalistyczny. Pierwsi członkowie NSDAP pojawili się tu już w 1923 r., m.in. śląski *Landeshauptmann*, raciborzanin Josef Adamczyk, czy urodzony, co prawda, w Krasnej Górze (*Sonnenberg*) w powiecie niemodlińskim, lecz od czwartego roku życia zamieszkały w Bytomiu Wilhelm Pisarski. Generalnie jednak partia narodowosocjalistyczna szerzej rozwinęła skrzydła w *Provinz Oberschlesien* po powtórnej legalizacji w lutym 1925 r. Jeszcze w tym samym roku w Bytomiu odnotowano powstanie pierwszej w regionie grupy Oddziałów Szturmowych (*Sturmabteilungen*, SA), czyli nierozłącznie związanych z NSDAP partyjnych bojówek. Zarówno to, jak i szybki wzrost w późniejszych latach siły SA w rejencji opolskiej, nade wszystko w miastach, było głównymi zasługami znanego jeszcze z lat powstań przywódcy *Freikorpsów* Hansa-Adama von Heydebrecka, aż do 1933 r. pełniącego rolę zwierzchnika śląskich struktur SA³. Od początku istnienia jednym z bardziej aktywnych bytomskich SA-manów był wspomniany już Wilhelm Pisarski⁴.

Wydaje się jednak, że w późniejszych latach rozwój SA w Bytomiu został w widoczny sposób przyhamowany, przynajmniej w zestawieniu z sąsiednimi Gliwicami. Jeszcze przed „uchwyceniem władzy” (*Machtergreifung*) przez narodowych socjalistów w styczniu 1933 r. struktury SA w całych Niemczech starano się zreorganizować w oparciu o numerację i miejsca stacjonowania pułków dawnej armii cesarskiej. Stąd też w Gliwicach właśnie pojawił się 22. pułk SA (*SA-Standarte 22*), wspomnienie po stacjonującym tu ongiś tzw. *Keith-Regiment*, czyli 22. pułku piechoty, zwanym też 1. Górnośląskim (*22. Infanterie-Regiment; 1. Oberschlesisches*)⁵. Natomiast SA-mani, czy to z samego Bytomia, czy z okolicznych, ciężących ku miastu miejscowości – Miechowic, Stolarzowic lub Szombierek, przez długi czas musieli się zadowolić mocno podrzędną pozycją, tworząc podporządkowany gliwickiemu pułkowi bytomski III batalion (*III Sturmabteilung*). Dla miasta, będącego wszak kolebką śląskiego SA, okres tej swoistej zależności zakończył się 9 kwietnia 1933 r., kiedy to podczas uroczystego przeglądu III batalionu na miejscowym stadionie (*Giesche-Kampfbahn*) ogłoszono prze-

³ Bardziej znany pod imieniem Peter lub też Hans-Peter. Zob. *Encyklopedia Powstań Śląskich*, Opole 1982, s. 171–172.

⁴ Zob. A. Perlick, *Landeskunde des oberschlesischen Industriegebietes*, Wrocław 1943, s. 406.

⁵ Podział na „bytomski” i „gliwicki” pułk SA jest kwestią raczej umowną. Do roku 1935 istniał w Zabrzu odrębny pułk, noszący numer 271. W tymże roku został rozwiązany, zaś jego członków wcielono do bytomskiego pułku 156. W 1937 r. natomiast (a zapewne również i później) dwa bataliony „gliwickiego” 22. pułku, III i V, miały swą siedzibę w Bytomiu, z czego pierwszy pod tym samym adresem, co dowództwo 156. pułku. Zob. *Adressbuch Beuthen O.-S. einschließlich der Gemeinden Bobrek-Karf, Mechtal und Martinau*, Beuthen 1937, cz. II, s. 1.

kształcenie dotychczasowego *Sturmabteilung* w odrębny *Standarte* (pułk), kontynuujący tradycje stacjonującego ongiś w Bytomiu 156. pułku piechoty, noszącego również nazwę 3. Śląskiego (156. *Infanterie-Regiment*; 3. *Schlesisches*)⁶. W przygotowaniach do wojny oraz w jej początkowej fazie górnośląskie SA odegrały istotną, choć z braku źródeł nie do końca rozpoznaną rolę⁷.

Przygotowania do wojny

W 1939 r. Bytom, podobnie jak i cały Śląsk, znajdował się na obszarze VIII Okręgu Korpusu (*Wehrbezirk VIII*) z siedzibą we Wrocławiu. Tak jak w przypadku podobnych struktur organizacyjnych, również przy wrocławskim *Wehrbezirk* afiliowana była placówka wojskowego wywiadu i kontrwywiadu – *Abwehry*. W omawianym czasie na jej czele stał kpt. (konkretniej – kapitan Sztabu Generalnego; *Hauptmann i[m]* G[eneralstab]) Hans-Jürgen Dingler⁸. Wrocławskiej placówce podlegały filie (*Nebenstellen*) w Opawie i Opolu, rozwiązane w kwietniu 1939 r.; w ich miejsce pojawił się oddział w Gliwicach⁹. Czas przeniesienia aktywności *Abwehry* w pobliże polskiej granicy łatwo skojarzyć z mającym miejsce w tym samym miesiącu jednostronnym wypowiedzeniem przez kanclerza Adolfa Hitlera polsko-niemieckiej deklaracji o niestosowaniu przemocy. Wówczas też wrocławska *Abwehrstelle* przystąpiła do pośpiesznej, czasami wręcz chaotycznej rozbudowy siatki współpracowników – zarówno po jednej, jak i drugiej stronie granicy. W województwie śląskim werbunek ten prowadzony był przeważnie

⁶ AP Kat, Sturmabteilung der NSDAP Standarte 156 Beuthen (dalej: SA 156 Beuthen), 1, Raport dowódcy III/22, 8 IV 1933 r., k. 176.

⁷ Wydaje się, że wiedza taka była nieznana nawet berlińskiemu dowództwu SA; w załączniku do pisma szefa sztabu SA Viktora Lutzego, wysłanego w październiku 1939 r. na ręce ówczesnego głównodowodzącego wojsk lądowych gen. płk. Wernera von Brauchitscha, czytamy: „Oddział SA Grupy Śląskiej [*Gruppe Schlesien*] w sile około 1000 ludzi, wkroczył w cywilu jeszcze przed rozpoczęciem działań niemieckich [regularnych] oddziałów do wschodniogórnośląskiego okręgu przemysłowego i uniemożliwił Polakom wy-sadzenie ważnych instalacji przemysłowych, stąd też praca w tych zakładach mogła być kontynuowana bez istotniejszych przerw. Straty członków SA w tej akcji nie były małe [*waren nicht gering*]”. Bundesarchiv – Militärarchiv Freiburg im Breisgau (dalej: BAMA Freiburg), RH 1/58, *Einsatz und Tätigkeit der SA seit Kriegsbeginn*, k. 239–243 (tu: 240).

⁸ Hans-Jürgen Dingler (1904–1978) – służbę wojskową rozpoczął w szeregach 5. pułku kawalerii w Słupsku, skąd w 1934 r. przeniesiony został na stanowisko szefa szwadronu w 1. pułku strzelców, stacjonującego w Gera. Od października 1935 do lipca 1937 r. studiował w Akademii Wojennej (*Kriegsakademie*) w Berlinie. Od sierpnia 1937 do października 1939 r. szef placówki *Abwehry* przy VIII Okręgu Korpusu we Wrocławiu (*Ic beim VIII AK*); od marca 1939 r. oficer w Sztabie Generalnym (*Hauptmann i. G.*). Następnie, do maja 1940 r., tzw. pierwszy oficer sztabowy (*Ia*, faktycznie szef sztabu) w 86. Dywizji Piechoty, po czym w wydziale wojskowości (*Heerewesen*) grupy uzupełnień i wojskowości (*Amtsgruppe Ersatz und Heerwesen; Ag EH*) w dowództwie wojsk lądowych (*OKH*); w czerwcu 1940 r. przez krótki czas oficer łącznikowy w sztabie Dywizji SS „Totenkopf”. Od stycznia 1941 do grudnia 1942 r. *Ia* w 3. Dywizji Piechoty (zmortoryzowanej), zaś do końca lutego 1943 r. szef sztabu w XIV Korpusie Armijnym oraz dowództwie (*Ia/F*) Grupy Wojsk Lądowych „Don”; w ostatnim niemal momencie ewakuowany z kotła stalingradzkiego. Od marca 1943 do lutego 1944 r. wykładowca w Akademii Wojennej w Berlinie. Potem, do zakończenia działań wojennych, szef sztabu 58. Korpusu Pancernego. Świadek w hamburskim procesie feldmarszałka Ericha von Mansteina w 1949 r. W latach 50. wyemigrował do Południowej Afryki.

⁹ Zob. BAMA Freiburg, MSG 120/13, *Die militärische Abwehr* (Kurzübersicht über Aufgaben, Organisation und Personelles von Beginn bis zur Auflösung 1944), [po 1945 r.], k. 13.

w oparciu o miejscowe struktury organizacji mniejszościowych, nade wszystko Partii Młodoniemieckiej (*Jungdeutsche Partei*, JdP). Sądzić należy, że ten wybitnie sprzyjający dekonspiracji (do której istotnie wkrótce doszło) sposób rozbudowy siatki wymuszony został niezwykle krótkim czasem, jaki wyznaczył Berlin na doprowadzenie jej do stanu gotowości.

Niemieckie plany dywersyjne

Plan niemieckich działań dywersyjnych, opracowany na wypadek wojny z Polską, przewidywał uderzenia kilkuosobowych grup sabotażowych (*Sabotage-Organisation*) w wybrane elementy infrastruktury komunalnej czy komunikacyjnej na terenie całego kraju, jak też zaktywizowanie grup bojowych (*Kampf-Organisation*) w tych regionach, w których niemiecka ludność stanowiła znaczącą grupę (w zbliżony sposób zamierzano wykorzystać także – przynajmniej niewielką – część mniejszości ukraińskiej). Wśród poczuwających się do niemieckości żołnierzy Wojska Polskiego działał miała tzw. organizacja pułkowa (*Regiments-Organisation*). Dodatkowo w przypadku województwa śląskiego planowano ochronić tamtejszy potencjał przemysłowy (nade wszystko niezbędny w prowadzeniu nowoczesnych działań bojowych przemysł ciężki) przed ewentualnymi próbami jego uszkodzenia przez wycofujące się polskie wojsko i administrację, czym miała się zająć tzw. organizacja zakładowa lub też straż zakładowa (*Betriebs-Organisation*, względnie *Betriebsschutz*)¹⁰.

Struktury te przez jakiś czas rozwijały się bez większych przeszkód, będąc jednak pod dyskretną obserwacją polskiej policji oraz agentur „dwójki”, ulokowanych w legalnie istniejących organizacjach mniejszościowych. W połowie sierpnia 1939 r. polskie władze uznały wreszcie, że sytuacja dojrzała do interwencji. W dniach 15 i 16 sierpnia w szeroko zakrojonej akcji policyjnej dokonano 435 rewizji, zatrzymując przy tym 360 osób podejrzanych o działalność dywersyjną¹¹. Montowane z ogromnym pośpiechem struktury dywersyjne zostały rozbite. W tej właśnie akcji polskiej policji upatrywać należy źródeł nowej koncepcji ochrony „wschodniogórnośląskiego” przemysłu. Teraz, równoległe z zachowanymi jeszcze na miejscu resztkami KO czy BO, postanowiono użyć formowanych pośpiesznie po niemieckiej stronie granicy oddziałów paramilitarnych, skupionych w „formacji specjalnej Ebbinghaus” (*Sonderformation Ebbinghaus*). Formacja, najczęściej określana popularnym mianem *Freikorps* (lub też *Freikorps Ebbinghaus*), skupiała w swych szeregach zarówno uciekinierów z województwa śląskiego, niedobitki tamtejszej *Kampf-Organisation*, jak i zmobilizowanych *nolens volens* Górnoślązaków z polskim obywatelstwem, zatrudnionych dotychczas – czy to za zgodą polskich władz, czy nie – w zakładach przemysłowych (zwłaszcza kopalniach)

¹⁰ Zob. bliżej: T. Chinciński, *Forpocztą Hitlera. Niemiecka dywersja w Polsce w 1939 roku*, Gdańsk–Warszawa 2010. Także: B. Warzecha, *Niemiecka dywersja na górnośląskim pograniczu* [w:] *Koniec pokoju, początek wojny...*, s. 82–104; *idem*, *Niemieckie formacje nieregularne w kampanii na polskim Górnym Śląsku. Problem V Kolumny* [w:] *Wrzesień 1939 na Górnym Śląsku*, red. G. Bębnik, Katowice–Kraków 2008, s. 75–95.

¹¹ T. Chinciński, *Forpocztą Hitlera...*, s. 149–150.

po niemieckiej stronie granicy. Drugi człon nazwy upamiętniał dowódcę i jednego z twórców *Sonderformation*, zamieszkałego od stycznia 1939 r. w Bytomiu kapitana Ernsta Ebbinghaus. Będzie o nim jeszcze mowa.

Zadaniem *Sonderformation* miało być możliwie wczesne opanowanie ważniejszych instalacji przemysłowych polskiego Górnego Śląska, tak by uniemożliwić ich planowane, jak zakładano, zniszczenie czy uszkodzenie przez stronę polską. Przy okazji zaś atak freikorzystów miał wprowadzić zamieszanie na przedpolu oraz bezpośrednim zapleczu polskiej obrony. O tym, że ten drugi aspekt mógł być nawet uważany za istotniejszy dla ogólnego przebiegu działań bojowych, zdaje się świadczyć fakt pozostawienia przez *Wehrmacht* poszczególnych oddziałów *Freikorpsu* własnemu losowi; po opanowaniu wybranych obiektów zmagający się z kolejnymi, coraz silniejszymi polskimi przeciwnatarciami podkomendni Ebbinghaus na próżno wypatrywali odsieczy regularnej armii¹².

Werbunek do *Sonderformation*

Jak już wspomniano, werbowani do *Freikorpsu* wywodzili się z dwóch zasadniczych grup: uciekinierów z terenu województwa śląskiego, nierzadko aktywistów organizacji mniejszościowych zaangażowanych w niemiecką działalność dywersyjną, oraz – na pewno w większej części – z Górnoślązaków z polskim obywatelstwem, zatrudnionych w zakładach przemysłowych na terenie pobliskich Niemiec. Zajmujący się niegdyś tym właśnie problemem Andrzej Szefer wyróżnił jeszcze trzecią grupę, pisząc, iż „przez granicę przekradały się też elementy społeczne – przestępcy kryminalni, przemytnicy, którzy również byli mile widziani w szeregach *Freikorpsu*”¹³. Wtórował mu Paweł Dubiel, ilustrujący skład społeczny formacji Ebbinghaus następująco: „Główna masa *Freikorpsu*[u] składała się z elementów szowinistycznych spośród hitlerowskiej *Jungdeutsche Partei*. Ale w obozach dla uchodźców było też sporo ludzi zdezorientowanych, którzy znaleźli się po niemieckiej stronie barykady w sytuacji przymusowej powstałej nie z ich winy. Chodzi tu o wielką rzeszę bezrobotnych z polskiego Śląska, którzy w poszukiwaniu pracy i chleba zmuszeni byli przyjąć pracę na Śląsku Opolskim. [...] Ponadto w szeregach *Freikorps Ebbinghaus* znalazło się też sporo elementów społecznych – przestępców kryminalnych i opryszków wszelkiego rodzaju”¹⁴. Rzeczywiście, nie ulega wątpliwości, że do *Sonderformation* przeniknęły jakieś elementy

¹² Podobne pozostawienie „na lodzie” jest najjaskrawiej zauważalne na przykładzie walk wokół kopalni „Michał” (vel „Max”) w Michalkowicach. Atakujący tam oddział *Freikorpsu*, dowodzony przez *Obersturmbannführera* (podpułkownika) bytomskiego *SA-Standarte 156* Wilhelma Pisarskiego, został po całodziennej walce kompletnie rozбит; Pisarski poległ wraz z 64 podkomendnymi, reszta dostała się do niewoli. Zob. G. Bębniak, *Walki o kopalnię „Michał” w 1939 r. – próba nowego spojrzenia*, „Siemianowicki Rocznik Muzealny” 2007, nr 6, s. 124–132; *idem*, *Jeszcze o kopalni „Michał” w 1939 r. Niemiecycy uczestnicy walk – próba socjologicznej analizy zbiorowości*, „Siemianowicki Rocznik Muzealny” 2008, nr 7, s. 136–146.

¹³ A. Szefer, *Mniejszość niemiecka w Polsce w służbie V Kolumny hitlerowskiej* [w:] *Irredenta niemiecka w Europie środkowej i południowo-wschodniej przed II wojną światową*, red. H. Batowski, Katowice–Kraków 1971, s. 140.

¹⁴ P. Dubiel, *Wrzesień 1939 na Śląsku*, wyd. 2, Katowice 1963, s. 36–37.

kryminalne; jednak na pewno nie stanowiły one liczącego się procentowo udziału. Nie zmienia to faktu, że ich wyczyny były tym bardziej widoczne (o jednym z nich będzie jeszcze mowa). Na pewno też nie prowadzono celowego werbunku w środowiskach społecznego marginesu.

Wspominani uprzednio uciekinierzy z województwa śląskiego, uchodzący (zwłaszcza w sierpniu 1939 r.) czy to przed poborem do polskiej armii, czy też spodziewanym aresztowaniem przez polskie władze, po przekroczeniu granicy zgłaszali się w najbliższej placówce policji lub *Grenzschutz* albo też w specjalnym punkcie werbunkowym, których lokalizacja w przygranicznych miastach była na ogół tajemniczą poliszynela. W Bytomiu rolę tę pełnił przekształcony w *Schlafbaus* (dom noclegowy, odpowiednik pamiętnych hoteli robotniczych) lokal nieczynnej restauracji niejakiego B. Muschiola przy ówczesnej *Hindenburgstraße* 16 (dziś ul. Wrocławska)¹⁵. Pewne wzmianki mówią także o odległej o jedną zaledwie przecznicę *Promenaden-Restaurant*; umiejscowienie to jest o tyle prawdopodobne, że wspomniany lokal już od lat był miejscem wielu imprez organizowanych właśnie przez bytomskie SA¹⁶.

Należy wspomnieć o jeszcze jednej sytuacji – o werbunku bezpośrednio pod urzędem pracy w jednym z nadgranicznych miast; rolę wabika odgrywała tu, oczywiście, przedstawiana przez „naganiacza” obietnica otrzymania pracy. Niejaki Oskar Wiczorek z Orzegowa, przesłuchiwany w czerwcu 1939 r. przez polskiego policjanta, w następujący sposób opisywał swe przygody podczas poszukiwania pracy w Bytomiu: „Od dwóch lat jestem bez zajęcia. Wiedząc, że w Niemczech można ewentualnie dostać pracę, udałem się przed trzema tygodniami do *Arbeitsamt* w Bytomiu. Tam zauważyłem więcej mężczyzn pochodzących z Polski. Koło nich uwijał się jakiś osobnik, lat około 26, po chwili przystąpił również do mnie – przedtem jednak dłuższy czas mnie obserwował, wreszcie zapytał mnie, skąd jestem, przy tym kazał mi się wylegitymować, następnie pytał mnie o powód obecności w Bytomiu oraz o zawód i czy szukam pracy, gdy osobnikowi temu dałem stosowną odpowiedź, kazał mi się udać wraz z nim do pewnego lokalu przy ulicy Dworcowej. W lokalu tym wylegitymował mnie po raz drugi, po czym dał mi 10 złotych. Następnie tłumaczył mi, że zajmuje się formowaniem oddziału szturmowego (*Sturmgruppe*), do którego jednak werbuje się tylko ludzi

¹⁵ AIPN, 00231/12, Pismo Polskiego Związku Zachodniego obwód Bytom do Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego Polskiego Związku Zachodniego, 13 III 1949 r., k. 7. W dokumencie tym restauracja ta nazwana została *Park-Restaurant*. Być może wkrótce uruchomiono ją pod taką nazwą; działała zresztą długo, gdyż na planie miasta z 1988 r. właśnie w tym miejscu znajduje się restauracja „Parkowa”. Zob. J.A. Krawczyk, P. Nadolski, *Atlas historyczny Bytomia*, Bytom 2006, s. 52. Najpewniej jednak po 1945 r. zmianie uległa numeracja – przewodnik po Bytomiu z 1967 r. lokuje „Parkową” pod numerem 12. Zob. *Bytom* [red. zespol], Katowice 1967, wkładka. Restauracja Muschiola wymieniona jest jeszcze w spisie adresowym miasta z 1927 r. Zob. *Adressbuch der Stadt Beuthen OS. einschließlich der zum Landkreis Beuthen OS. gebörenden Gemeinden: Bobrek, Friedrichswille, Karf, Miechowitz, Rokittnitz, Schomberg, Stollarzowitz*, Beuthen 1927, cz. V, s. 9. W spisie adresowym z 1937 r. próżno szukać lokalu Muschiola; pod wymienionym adresem figuruje tylko obiekt należący do *Schlesische Bergwerks- und Hütten-Aktien Gesellschaft Beuthen*, a więc instytucji zajmującej się m.in. prowadzeniem *Schlafhausów*. Zob. *Adressbuch der Stadt Beuthen OS. einschließlich...*, cz. V, s. 46.

¹⁶ Zob. P. Dubiel, *Wrzesień 1939...*, s. 38. Co do wykorzystywania lokalu *Promenaden-Restaurant* przez SA zob. np.: AP Kat, SA 156 Beuthen, 1, k. 352.

z Polski [...]”¹⁷. Oskar Wieczorek z zaproszenia nie skorzystał; ilu jednak z widzianych przezeń na miejscu młodych mężczyzn zdecydowało się je przyjąć?

Wszyscy ci, którzy granicę przekroczyli nielegalnie, odstawiani byli na ogół do obozów przejściowych. Najbardziej znany mieścił się w Gogolinie, kiedy jednak zabrakło w nim miejsc, uchodźców przenoszono do podobnych ośrodków na Górze św. Anny, w Otmuchowie, Oleśnie, wreszcie także do nowo otwartego obozu w Zabrzcu¹⁸. Po krótkim na ogół pobycie przydzielano uciekinierów do pracy, najczęściej w jednej z kopalń okręgu przemysłowego. Trzeba wreszcie wspomnieć, że do *Sonderformation* można się było przyłączyć w trakcie walk czy nawet już po nich. Nie wydaje się jednak, by było to zjawisko masowe lub o natężeniu mogącym znacząco wpłynąć na wynik niemiejszych dociekań¹⁹.

Wydaje się, że kryteria przyjęcia do *Sonderformation* nie były zbyt wygórowane; wyraźnie zdecydowano się stawiać na ilość, oczywiście kosztem jakości. Stąd też imponujące doprawdy bogactwo szczegółów zawartych w materiałach operacyjnych Policji Województwa Śląskiego. Do pewnego jednak stopnia starano się izolować osobników uznanych za „niepewnych”. Nade wszystko dotyczyło to tych spośród zatrudnionych w Niemczech polskich obywateli, którzy swą postawą nie wydawali się dawać wystarczającej gwarancji lojalności wobec sprawy niemieckiej. Czasem pewnie słusznie – Jerzy Wolf z Welnowca, od lipca 1937 r. zatrudniony jako ładowacz w bytomskiej *Heinitzgrube* (zlikwidowana jakiś czas temu kopalnia „Rozbark”), informując polską policję o zabiegach werbunkowych wobec swych kolegów, głównie tych mieszkających w przykopalnianych *Schlafbausach*, stwierdzał jednocześnie, że jemu samemu podobnej propozycji nie złożono; powodem miało być to, że mimo kilkakrotnych napomnień posyłał swe dzieci do polskiej szkoły²⁰.

Jak liczna była *Sonderformation*? Można przypuszczać, że najbliższe prawdy są rachunki wrocławskiej *Abwehrstelle*, wspominające o 1,6 tys. ludzi; pytanie, czy dotyczy

¹⁷ AP Kat, Policja Województwa Śląskiego (dalej: PWŚl), 520, Zapisek o rozpytaniu świadka Oskara Wieczorka, 10 VI 1939 r., k. 82. Zob. także: G. Bębnik, *Zajście na granicy w Rudzie Śląskiej* [w:] „Zwłoki nie zostały dotychczas zidentyfikowane”. *Górnośląsko-zagłębiowskie epizody z lat II wojny światowej*, red. G. Bębnik, Katowice 2009, s. 10–11.

¹⁸ Zob. AP Kat, PWŚl, 406, Informacje dotyczące nielegalnej emigracji do Niemiec, 13 VII 1939 r., k. 18–19.

¹⁹ W taki sposób w szeregu *Freikorpsu* znalazł się, jak można sądzić, niejaki Emanuel Donitzka. Prowadzący śledztwo sekretarz kryminalny Nielson pisał: „Były freikorzysta Donitzka nie wstąpił do *Freikorps Ebbinghaus* w Zabrzcu, lecz dopiero później na własną rękę przyłączył się do oddziału [Karla] Rollego. Ponieważ Donitzka już wcześniej kilkakrotnie karany był za przestępstwa przeciwko mieniu, a w swej rodzinnej miejscowości uchodził za stroniącego od pracy, przypuszczać można, że do *Freikorpsu* przyłączył się nie powodowany miłością Ojczyzny [aus Vaterlandsliebe], lecz tylko dlatego, że przy tej okazji zamierzał wzbogacić się w ten czy inny sposób”. AP Kat, Sąd Specjalny w Katowicach, 168, Vorläufiger Abschlussbericht, 10 IV 1940 r., k. 24. W sentencji wyroku podano jednak, że Donitzka do *Freikorpsu* wstąpił 1 IX 1939 r. w Zabrzcu. *Ibidem*, Wyrok w sprawie Emanuela Donitzki, 30 V 1941 r., k. 117.

²⁰ AP Kat, PWŚl, 520, Dodatkowe zapiski rozpytania, 17 VIII 1939 r., k. 159–159v. Trzeba zaznaczyć subtelną różnicę pomiędzy zlokalizowanymi najczęściej przy kopalniach (i administrowanymi przez nie) *Schlafbausami* a tzw. *Ledigenheimami* (domami noclegowymi dla samotnych), prowadzonymi przez osoby prywatne, związki wyznaniowe itp. W tych drugich zamieszkiwać mogli nie tylko pracownicy danego zakładu.

to liczby wyjściowej, czy tej po stoczonych walkach i poniesionych w nich wcale niemalych stratach²¹; Louis de Jong podaje zbliżoną wartość, bo 1,2 tys. bojowników²².

Zatrudnieni w Niemczech

W tym miejscu należy zająć się najliczniejszą z przedstawionych grup, czyli zatrudnionymi w Niemczech robotnikami z polskiej części Górnego Śląska, których położenie wymaga głębszego naświetlenia. Tak pożądane przez wielu podjęcie pracy w Rzeszy warunkowane było najczęściej nie tylko chęciami; w większości, może nawet dużej większości, przypadków otrzymanie wymarzonego zajęcia mogło nastąpić za okazaniem legitymacji jednej z działających w województwie śląskim organizacji mniejszościowych; przy czym z reguły była to legitymacja *Jungdeutsche Partei*, w której członkostwo było *de facto* prostym aktem woli. Jeśli kandydat posiadał dzieci, dobrze widziane było również umieszczenie ich w szkole z wykładowym językiem niemieckim. Należało się również liczyć z koniecznością brania udziału w rozmaitych formach szkolenia politycznego i zwiększonym nadzorem ze strony miejscowych „kierowników politycznych” (*politische Leiter*) partii narodowosocjalistycznej, szczególnie bacznie obserwujących przybyszów z polskiej części Górnego Śląska²³.

Przemysłowy charakter regionu warunkował oczywiście strukturę zatrudnienia. Przygniatająca większość przybyszów znajdowała pracę w przemyśle wydobywczym; nie tylko zresztą w charakterze górników. Tak samo w kopalniach potrzebni byli ślusarze, cieśle czy elektrycy. Wszystkie te stanowiska były raczej podrzędne, co odbijało się oczywiście na wysokości zarobków. Niewielu *Gastarbeiterów* stać było na samodzielne wynajęcie odrębnego mieszkania; dla wielu namiastką domu musiał się stać przykopalniany *Schlafhaus*, względnie tani prywatny pensjonat, przeznaczony specjalnie dla tego typu klienteli. I w jednych, i w drugich panowały zbliżone, wręcz koszarowe warunki – mieszkanie w zbiorczych, wieloosobowych salach, gdzie trudno było nie tyle nawet o intymność, co zachowanie choćby minimum prywatności.

Robotnicy z polskiej części Górnego Śląska, zarówno ci, którzy pracę w Niemczech podjęli legalnie, opuszczając obszar państwa polskiego, jak i ci, którzy po prostu przekradli się przez granicę, musieli liczyć się z jeszcze jednym: już od lipca 1939 r. większość z nich zobowiązana była do uczestnictwa w pewnych formach szkolenia

²¹ *Dywersyjno-sabotażowa działalność wrocławskiej Abwehry na ziemiach polskich w przededniu agresji hitlerowskiej w 1939 r.*, oprac. A. Szefer, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1987, t. 32, dok. nr 23; Meldunek wrocławskiej *Abwehrstelle* o efektach działania KO i SO, kierowanych przez wrocławską placówkę *Abwehry*, 5 X 1939 r., s. 368.

²² L. de Jong, *The German fifth column in the Second World War*, London 1956, s. 155.

²³ Akcja weryfikowania zatrudnionych na niemieckim Górnym Śląsku polskich obywateli przybrała na sile po wygaśnięciu w lipcu 1937 r. tzw. górnośląskiej konwencji genewskiej, gwarantującej pewne prawa mniejszościom narodowym po obu stronach granicy. Jak w marcu 1938 r. podawał prezydent Krajowego Urzędu Pracy (*Landesarbeitsamt*) we Wrocławiu, weryfikację zamierzano zakończyć w maju tegoż roku. Do tej pory zgodę na pracę w zakładach przemysłowych prowincji śląskiej cofnięto „ponad tysiącu osobom” (*über 1000 Personen*). Zob. AP Kat, Bergrevier Beuthen-Nord, 199, Pismo prezydenta Krajowego Urzędu Pracy do Głównego Urzędu Górniczego we Wrocławiu, 14 III 1938 r., k. 2–3.

wojskowego. Na ogół kierowano nań ludzi, którzy odbyli służbę w Wojsku Polskim, co musieli udowodniać w stosownych ankietach. Tych uważano widać za najodpowiedniejszy materiał dla przyszłych formacji dywersyjnych. W raporcie wywiadowczym, jaki w połowie sierpnia 1939 r. sporządzony został przez Policję Województwa Śląskiego, czytamy: „Członkowie jej [tzw. kompanii szturmowej, jak w policyjnych dokumentach określano powstającą formację] pracują normalnie w kopalniach i hutach w miejscowościach pogranicznych Ś[ląska] Opolskiego. Są to przeważnie rezerwiści w wieku młodszym, którzy służyli w armii polskiej. Ćwiczenia odbywać się mają pod nadzorem oficerów armii niemieckiej, którzy występują w ubraniach cywilnych, w *Leobschütz* [Głubczycach] trzy razy w tygodniu na strzelnicy wojskowej (wynika z informacji, że tam odbywają się ćwiczenia strzelania). Dojazd na strzelnicę wojskową tych szturmowców odbywa się po zarządzonej zbiórce w Gliwicach przy pomocy prywatnych samochodów. Dni ćwiczeń, wtorki i czwartki, są niekiedy zamieniane na środy lub piątki, natomiast w sobotę każdorazowo odbywają się ćwiczenia. Szturmowcy podczas ćwiczeń w *Leobschütz* występują w ubraniach cywilnych, podczas ćwiczenia strzelają z pistoletów zwykłych, maszynowych, karabinów i rzucają ręczne granaty. Ogólny nadzór nad ćwiczeniami ma major armii niem[ieckiej], występujący również w ubraniu cywilnym. Do jego pomocy stoją oficerowie niemieccy w liczbie [od] pięciu do ośmiu. Każde ćwiczenie trwa około czterech godzin, a szturmowcom w tym czasie wydziela się pożywienie na miejscu z kuchni polowej. Za stracony czas na ćwiczenia przedsiębiorstwa płacą normalne dniówki. Podobno osoby te nawet otrzymują specjalne wynagrodzenie, lecz w jakiej wysokości, informator nie mógł podać”²⁴. Na uwagę zasługuje tu wzmianka o bodźcach ściśle ekonomicznej natury; wydaje się, że wielu wywodzących się z województwa śląskiego *Gastarbeiterów* mogło wiązać nader konkretne nadzieje związane z aktywnością w szeregach *Sonderformation*, np. liczyć na uzyskanie w bliższej perspektywie niemieckiego obywatelstwa, lepszych warunków materialnych i co za tym idzie – pewnej życiowej stabilizacji²⁵.

Starcia

Niewykluczone, że zwierzchnicy *Sonderformation* zdecydowali się zweryfikować nabywane w ten dość pośpieszny sposób militarne umiejętności podkomendnych; być może pragnęli wykształcić wśród nich namiastkę pewnego *esprit de corps*. Najpewniej temu właśnie – przy okazji ulubionej przez wszelkie wywiady ogólnej destabilizacji – służyć miały przygraniczne starcia, mnożące się w drugiej połowie sierpnia 1939 r. w tempie zgoła geometrycznym. Andrzej Szefer wyszczególnił 45 miejsc w województwie śląskim, w których od 23 sierpnia 1939 r. (pierwszy zanotowany incydent

²⁴ AP Kar, PWŚI, 394, Wydział Śledczy Miejskiej i Powiatowej Komendy Policji Województwa Śląskiego do Urzędu Śledczego Głównej Komendy Policji Województwa Śląskiego w Katowicach, 15 VIII 1939 r., k. 171.

²⁵ Charakterystyczny wydaje się tu opisany wcześniej przez autora przypadek chorzowianina Henryka Krafczyka. Zob. G. Bębniak, *Zajście na granicy...*, s. 5–11.

w Makoszowach) aż po pierwsze godziny 1 września doszło do ataków na polskie placówki i obiekty przemysłowe. Znakomita większość tych incydentów dotyczy okręgu przemysłowego; np. Bielszowice (dziś dzielnica Rudy Śl.) atakowane były aż trzykrotnie: w nocy z 27 na 28 sierpnia oraz w dniach 30 i 31 sierpnia²⁶.

Przedmiotem domysłów pozostaje wciąż podział *Freikorpsu* na poszczególne rejonu działania, aczkolwiek mając na uwadze zaatakowane na przełomie sierpnia i września 1939 r. obiekty przemysłowe po polskiej stronie granicy, można z grubsza ustalić, z jakich kierunków musiało wyjść uderzenie. W meldunku z godziny 7.00 z dnia 1 września 1939 r. oficer wrocławskiej *Abwehrstelle* kpt. Ernst zu Eickern donosił o zajęciu kopalń „Orzeł Biały” (*Blei-Scharley-Grube*) oraz „Szczęście Samuela” (*Samuelsglück*) w Brzezinach Śląskich, „Paweł” (*Paulus-Grube*) i „Walenty-Wawel” (*Wolfgang-Grube*) w Rudzie Śl. wraz z szybem „Karol Emanuel”, kopalni „Hrabia Franciszek” (*Graf-Franz-Grube*), również w Rudzie Śl., oraz kopalni „Karol” (*Gottbard-Schacht*) w Orzegowie²⁷. Jak łatwo zauważyć, prawie wszystkie były zakładami położonymi w pobliżu granicy z Bytomiem. Dodatkowych informacji dostarczają odnotowane w aktach zgonu miejsca śmierci bytomskich freikorzystów; tu *grus* przypada na Michałkowice i tamtejszą kopalnię „Michał” (*Max-Grube*), z którymi łączyć należy formułę o śmierci *im Kampfgebiet Reichsgrenze Laurabütter Landstraße* (czyli „na terenie walk granica Rzeszy – ulica Siemianowicka”), jaka stała się udziałem m.in. Wilhelma Pisarskiego. Pojedynczy bojownicy ginęli także w Łagiewnikach (podczas walk o tamtejszą hutę „Zygmunt” – *Hubertushütte*), Chropaczowie (atakowanym obiektem była tam kopalnia „Śląsk”, czyli *Schlesiengrube*, tożsama z niemiecką nazwą osady), Maciejkowicach, Lipinach, a nawet w Chorzowie czy Katowicach.

Zainteresować mogą informacje dotyczące organizacji i uzbrojenia *Freikorpsu*. We wspomnieniach Jana Oleksego, podporucznika z września 1939 r., któremu przyszło zmagać się z podkomendnymi Ebbinghausa, wyczytać można: „Według zeznań jeńców dywersanci byli zorganizowani w kompanie. Kompanie składały się z 5 plutonów po 25 ludzi. Każdy pluton uzbrojony był w 5 [l]ekkich k[arabin]ów m[aszynowych], 10 pistoletów maszynowych kal[ibru] 9 m[ili]m[etrów] i 10 rewolwerów oraz granaty ręczne i dużą ilość amunicji [...]”²⁸. Gdyby te informacje, zwłaszcza dotyczące wyposażenia „plutonu” w broń maszynową, odpowiadały prawdzie, wówczas należałoby uznać, iż uzbrojenie *Sonderformation* przewyższało nie tylko to, czym dysponowały oddziały powstańczej samoobrony, lecz i regularne jednostki WP. Mało tego – broni maszynowej byłoby we *Freikorpsie* dużo więcej aniżeli w równorzędnych pododdzia-

²⁶ A. Szefer, *Prowokacje hitlerowskie na Górnym Śląsku w przededniu agresji niemieckiej na Polskę w 1939 r.* [w:] *Śląsk wobec wojny polsko-niemieckiej 1939 r.*, red. W. Wrzesiński, Wrocław–Warszawa 1990, s. 137–138. Odnośnie do pierwszego z tych starć Paweł Dubiel podaje, iż zabito wówczas 48 dywersantów, a 18 wzięto do niewoli. P. Dubiel, *Wrzesień 1939...*, s. 105–106. Tymczasem w tamtejszych księgach zgonów brak jakichkolwiek wzmianek o poległych przed 1 września 1939 r.

²⁷ BAMA Freiburg, RW 5/143, Meldunek placówki Abwehry we Wrocławiu do II wydziału Abwehry w Berlinie, 1 IX 1939 r., k. 55.

²⁸ Cyt. za: J. Przemsa-Zieliński, *Księga wrześniowej chwały pułków śląskich*, t. II, Katowice–Sosnowiec 1993, s. 22.

łach Wehrmachtu! Wspomniane pistolety maszynowe to bez wątpienia czeski pistolet maszynowy ZK-383, przez Niemców produkowany pod nazwą MP 383(t); jego użycie w przywołanych starciach jest opisane i udowodnione ponad wszelką wątpliwość²⁹.

Osoba dowódcy

Dowodzący *Freikorps*em Ernst Ebbinghaus, posiadający wówczas stopień kapitana saperów *Landwebr*y, został wyznaczony na to stanowisko w sposób z pewnością głęboko przemyślany. Ten pochodzący z Westfalii (urodzony w 1889 r.) absolwent berlińskiej *Bergakademie*, odznaczony obiema klasami Krzyża Żelaznego oficer saperów z pierwszej wojny światowej, był już wówczas jednym z większych autorytetów w dziedzinie ratownictwa górniczego oraz używanych w przemyśle wydobywczym materiałów wybuchowych. Ze Śląskiem związał się Ebbinghaus w 1935 r., kiedy to w efekcie kolejnego służbowego przeniesienia trafił do Wrocławia na stanowisko kierownika wydziału w tamtejszym Pruskim Wyższym Urzędzie Górniczym (*Preussische Oberbergamt*); już wówczas nosił prestiżowy tytuł nadradcy górniczego (*Oberbergat*)³⁰. Z końcem 1938 r. na własną prośbę został zwolniony ze służby państwowej i w dniu 1 stycznia 1939 r. przybył do Bytomia, obejmując po prof. Hansie Woltersdorfie zwierzchnictwo nad tamtejszą Główną Górnośląską Stacją Ratownictwa Górniczego i Kopalnią Doświadczalną (*Oberschlesische Hauptstelle für das Grubenrettungswesen und Versuchsstrecke*). Stacja bowiem nie podlegała administracji państwowej, lecz władzom Spółki Brackiej (*Knappschaft-Berufsgenossenschaft*), rodzaju górniczego stowarzyszenia zawodowego i ubezpieczeniowego zarazem.

W Bytomiu Ebbinghaus zamieszkał początkowo sam; żona wraz z czwórką dzieci dołączyła do niego dopiero w drugiej połowie września 1939 r., co w oczywisty sposób związane było z zadaniami wyznaczonymi *Oberbergatowi* przez *Abwebrę*. Dom, w którym osiadł Ebbinghaus – zachowany do dziś budynek przy ówczesnej *Gustav-Freytag-Straße* 13 (dziś ul. Oświęcimska) – najpewniej służył wówczas celom wojskowo-wywiadowczym³¹. Sądząc zresztą z rozwoju wypadków, i tak dowódca *Freikorpsu* nie miałby zbyt wiele czasu na zajmowanie się bliskimi.

Ponieważ organizacja ta powstawała z inspiracji i pod kuratelą wrocławskiej placówki *Abwebr*y, jest raczej pewne, że Ebbinghaus nawiązał z nią kontakt jeszcze

²⁹ Zob. M. Miwa-Młot, *Z bronią czy bez? Aspekt wydarzeń 4 września 1939 roku na Śląsku w świetle dokumentów* [w:] „Zwłoki nie zostały dotąd zidentyfikowane”..., s. 18–20. Jeden z egzemplarzy takiego pistoletu maszynowego został zdobyty w Michalkowicach na zabitym tam Wilhelmie Pisarskim; jak podaje świadek, na kolbie broni wyryte były słowa „1938 Sudeten” oraz „1939” – data ataku na Polskę. Zob. S. Rzepus, *Opis walk Związku Powstańców Śląskich w roku 1939 z „freikorps” w Michalkowicach*, „Zaranie Śląskie” 1962, nr 3, s. 655–658.

³⁰ *Ibidem*. Według wrocławskiej książki adresowej z 1937 r. zamieszkiwał wtedy na *Oranienstraße* pod numerem 32 (dziś ul. Wandy). Dom został zniszczony podczas oblężenia miasta w 1945 r. Zob. *Adreßbuch von Breslau*, Breslau 1937, cz. I, s. 104.

³¹ Wydaje się, że wybór tego akurat budynku nie był przypadkowy; jak podają Jarosław A. Krawczyk i Przemysław Nadolski, w sąsiednim domu, oznaczonym numerem 11a, miała się mieścić bytomska placówka gestapo. J.A. Krawczyk, P. Nadolski, *Atlas geograficzny Bytomia. Geografischer Atlas von Beuthen O/S*, Bytom 2007, s. 22.

podczas lat spędzonych we Wrocławiu. Nie wydaje się jednak, by był on kadrowym oficerem wywiadu lub działał zgoła jako „oficer pod przykryciem”. Nie figuruje on w każdym razie na listach pracowników wrocławskiej *Abwehrstelle*; w przeciwieństwie do spotykanych w źródłach oficerów w jakiś sposób związanych z jego *Freikorps*em – kpt. Flecka oraz por. Lazarka³². Bez wątplenia Ebbinghaus został wytypowany na to stanowisko właśnie z racji posiadanych umiejętności zawodowych, przydatnych w tego rodzaju specyficznym zadaniu. Co więcej, zapewne już wcześniej wyświadczał *Abwehr*-rze przysługi o takim samym czy może bardzo zbliżonym charakterze – w 1938 r. w wojskowym mundurze pojawiał się na anektowanych przez Trzecią Rzeszę terenach Sudetów. Niewykluczone, że i tam jego zadaniem było zabezpieczenie miejscowych kopalń, choćby tych w okolicach Opawy. Znamienne, że w tym samym czasie na śląsko-sudeckim pograniczu działali Wilhelm Pisarski oraz Karl Rolle, późniejszy członek *Freikorps Ebbinghaus*³³. Być może to właśnie zadzierzgnięte wówczas znajomości sprawiły, że we wrześniu 1939 r. pojawili się oni w szeregach *Sonderformation*.

Koniec działalności

Spore straty, jakie w pierwszych dniach września poniósł atakujący *Freikorps*, w połączeniu z faktem, iż wycofujący się Polacy nie zamierzali – wbrew obawom strony niemieckiej – unieruchamiać czy niszczyć miejscowych instalacji przemysłowych, sprawiły, że jednostkę skierowano do innych zadań; początkowo na polu bojowych, później już natomiast *stricte* pacyfikacyjnych. Jednak rosnące rozpasanie freikorzystów, mające swe źródło w niewątpliwym przeświadczeniu, że oto teraz nastał ich czas, zaczęło być w końcu uciążliwe dla dowództwa. Toteż już 8 września dowódca 3. Odcinka Straży Granicznej gen. Georg Brandt wydał rozkaz, by organizację Ebbinghaus'a rozbroić, zaś byłych bojowników „jak najszybciej wcielić do procesu pracy”³⁴. Najwidoczniej nie spotkał się on z należytyym odzewem, skoro niezbędne było ponowienie go kilka dni później, 13 września³⁵. Wydaje się, że poszczególne wchodzące w skład *Freikorpsu* oddziały, zwłaszcza te dowodzone przez oficerów SA – a takimi byli zarówno Pisarski, jak i dowódca gliwickiego 22. *SA-Standarte Standartenführer* Hans-Otto Ramdohr czy jego podwładny *Sturmführer* Karl Rolle – cieszyły się dużym stopniem samodzielności, a nadzór nad nimi ze strony pozostałego najpewniej w Bytomiu Ebbinghaus'a był czysto formalny³⁶. Wiemy w każdym razie, że 5 września uskarżał się on na bałagan

³² BAMA Freiburg, MSG 120/13, *Alphabetisches Verzeichnis der Angehörigen der ehemaligen Abwehrstelle im Wehrkreis VIII*, b.d., b.p.

³³ Zob. *Freikorps-Stoßtrupp griff ein*, „Der Oberschlesische Wanderer”, 6 XI 1938 r.

³⁴ *Katowice we wrześniu...*, dok. nr 2: Dziennik bojowy 3. Odcinka Straży Granicznej (fragment), s. 87.

³⁵ *Ibidem*, s. 90. Tym razem rozkaz poszerzono o oddział *Standartenführera* Ramdohra, który najwidoczniej w pełni „wyrwał się” zwierzchności Ebbinghaus'a. Zauważyć można, że oddział Ramdohra formowany był w Gliwicach, w oddaleniu od kwaterującego w Bytomiu Ebbinghaus'a.

³⁶ Zob. B. Warzecha, *Niemiecka dywersja...*, s. 86. W aktach toczonego przed katowickim *Sondergerichtem* postępowania w sprawie działalności oddziału Karla Rollego w Nowym Bytomiu we wrześniu 1939 r. znajdujemy ciekawy *passus*: „Rolle wraz ze swoim oddziałem w dniu 3 IX 1939 r. samowolnie [*eigenmächtig*]

panujący w dotyczącej jego *Freikorpsu* sferze rozkazodawczej³⁷. Do spektakularnego przypadku wypowiedzenia posłuszeństwa i rozpoczęcia działalności już najzupełniej na własną rękę doszło w Nowym Bytomiu (dziś dzielnica Rudy Śl.), gdzie atakujący z terenu Zabrze oddział dowodzony przez Karla Rollego, lekceważąc wszelką służbową podległość, na siedem dni przejął całkowitą kontrolę nad miejscowością³⁸.

Po zajęciu województwa śląskiego i rozwiązaniu *Freikorpsu* Ebbinghaus powrócił do swych zawodowych obowiązków. 12 września na bytomskim *Heldenfriedhof* wziął udział w uroczystym pogrzebie poległych w walkach o Michałkowice freikorzystów, wśród których był Wilhelm Pisarski. Nad trumnami swoich podkomendnych wygłosił wówczas Ebbinghaus mowę pogrzebową, w której stwierdzał m.in.: „Stoimy oto przejęci nad trumnami tych mężczyzn, którzy nie zawahali się narazić swojego życia, gdy należało powstrzymać bestialskie hordy Polaków. Ich odwaga była wzorcowa. Jeśli dziś flagi ze swastyką powiewają na wszystkich górnośląskich zakładach przemysłowych, jest to również ich zasługą. Dla nas, mężczyzn, ich śmierć stanowi najwyższe zobowiązanie: Nic dla nas, wszystko dla Niemiec!”³⁹. W listopadzie *Oberberggrat* został odznaczony okuciem do Krzyża Żelaznego II klasy (*Spange zum Eisernen Kreuz II. Klasse*), co równało się powtórnemu nadaniu odznaczenia tej klasy⁴⁰.

Część statystyczna

Analizie poddano dokumenty zgonów z terenu Bytomia, jak również pojedyncze akty zgonów z USC w Chorzowie oraz Rudzie Śl., które zawierają odniesienia pozwalające domniemywać, że poległy mieszkańcy właśnie w Bytomiu. Dodano do tego siedmiu członków *Freikorpsu* wymienionych w przytoczonym przez Karola Mariana Pospieszalskiego spisie poległych, sporządzonym w latach wojny przez *Wehrmachtsauskunftsstelle*; zawarte tam informacje są, co prawda, w porównaniu z aktami zgonu znacznie uboższe, lecz z Bytomiem wiąże zmarłych – rzecz istotna – miejsce pochówku⁴¹. W przypadku tych, których akty zgonu wystawiono omyłkowo (mamy do czynienia z dwoma takimi zdarzeniami), zadecydował fakt przyporządkowania ich właśnie do bytomskiego, a nie innego *Standesamtu*. To zaś pozwala z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że wszyscy oni walczyli w szeregach jednego z oddziałów *Freikorpsu* działającego z terenu Bytomia; w znakomitej większości w atakującym Michałkowice oddziale Wilhelma Pisarskiego.

oddalił się od *Sonderformation Ebbinghaus* i tym samym wyszedł spod jej rozkazodawstwa.” AP Kat, Sąd Specjalny w Katowicach, 168, Pismo szefa sztabu VIII okręgu wojskowego do sądu 148. dywizji w Gliwicach, 6 VI 1940 r., k. 25–26.

³⁷ *Katowice we wrześniu...*, dok. nr 2: Dziennik bojowy 3. Odcinka Straży Granicznej (fragment), s. 84.

³⁸ Zob. P. Dubiel, *Wrzesień 1939...*, s. 106–107.

³⁹ Za: *Gestorben für Führer, Volk und Vaterland*, „Der Oberschlesische Wanderer”, 13 IX 1939 r. Dawny *Heldenfriedhof* stanowi dziś część bytomskiego cmentarza komunalnego; na grobach freikorzystów znajdują się obecnie kwatery poległych w 1945 r. żołnierzy sowieckich.

⁴⁰ *Auszeichnungen für die Sonderformation Ebbinghaus*, „Ostdeutsche Morgenpost”, 16 XI 1939 r.

⁴¹ K.M. Pospieszalski, *Sprawa 58 000 „volksdeutschów”*. *Sprostowanie hitlerowskich oszczerstw w sprawie strat niemieckiej mniejszości w Polsce w ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny i w toku kampanii wrześniowej*, wyd. 2, Poznań 1981 (seria: *Documenta Occupationis*, t. VII), s. 204–227.

Na 116 zestawionych w ten sposób, powiązanych w jakiś sposób z Bytomiem członków *Freikorpsu*, w jednym przypadku nie podano daty urodzenia, względnie wieku. Stąd też poniższa tabela ujmuje jedynie 115 przypadków. Struktura podawanych w przeanalizowanych dokumentach zawodów nie zaskakuje, przeciwnie – stanowi potwierdzenie dotychczasowych opinii o specyfice zawodowej aktywności emigrantów ze „wschodniego Górnego Śląska” w przemysłowych ośrodkach opolskiej rejencji. Oto na 116 przywoływanych freikorzystów aż 74, czyli 64,34 proc., wykonywało zawody górnicze (określane rozmaicie: *Grubenarbeiter*, *Bergarbeiter*, *Lehrbäuer*, *Kohlenbäuer*, *Füller*, *Erzbäuer*, *Häuer*). Kolejną, daleko mniej liczną grupę stanowili ślusarze (*Schlosser*, *Montageschlosser*) – ośmiu przedstawicieli, zatem niemal równe 7 proc. Na dalszych miejscach plasowali się robotnicy dniówkowi (*Tagearbeiter*) oraz wszelkie zawody hutnicze (*Hüttenarbeiter*, *Eisenkontrolleur*) – po czterech przedstawicieli, elektromonterzy, względnie elektrotechnicy (*Elektromonteur*, *Elektrotechniker*) – trzech przedstawicieli. Po dwóch przedstawicieli miały zawody laboranta (*Laborant*) oraz... robotnika (*Arbeiter*), bez podawania konkretnej dziedziny aktywności. Jedenastu wykonywało inne prace, przeważnie rzemieślnicze (*Klempner*, *Konditoreigehilfe*, *Maurer*, *Kesselschmied*, *Schuhmacher*, *Zimmermann*, *Maschinenpraktikant*, *Maschinenwärter*, *Fleischergeselle*, *Monteur*, *Bürogehilfe*). W ośmiu przypadkach natomiast zawodu nie podano w ogóle. Jak widać, specyfika zatrudnienia raczej jednoznacznie plasuje przybyszów z województwa śląskiego na dolnych szczeblach drabiny zawodowej.

Łatwo zauważyć, że *gros* analizowanej grupy stanowią osobnicy w przedziale wiekowym 25–37 lat (roczniki 1902–1914). To aż 87 przedstawicieli, czyli 75,65 proc. Średnia wieku całej analizowanej grupy wynosi 31,88 roku; minimalnie niższa jest średnia grupy dominującej, bo 31,17. Można zatem stwierdzić, że freikorzyści w żadnym razie nie byli ludźmi dopiero wchodzącymi w życie, przeciwnie – byli to na ogół dojrzały mężczyźni. Konstatacja taka skłonić musi do przyjrzenia się ich stanowi cywilnemu. Niestety dane, jakimi tu dysponujemy, są niepełne, jako że w 11 przypadkach brakuje stosownej informacji. Zatem grupa docelowa ponownie się zmniejsza. Gdy jednak przyrzeć się pozostałym, otrzymujemy 67 żonaty, z czego w przypadku 66 z nich podano datę ślubu. W tej kategorii występuje także jedyny rozwiedziony (co ciekawe, ewangelik). Mając na uwadze owych 66, wyliczyć można, że średni wiek zawarcia małżeństwa wynosił wśród nich 26,12 roku (należy pamiętać, że w myśl obowiązujących w województwie śląskim przepisów pruskiego kodeksu cywilnego w stan małżeński wstępować mogli mężczyźni po ukończeniu 21. roku życia)⁴².

Interesująco wyglądają na tym tle licznie reprezentowani kawalerowie; jest ich bowiem 38. Ich średnia wieku to 26,71 roku. Po uwzględnieniu jednak, że nie wszystkie osoby z tej grupy osiągnęły lub przekroczyły 21. rok życia (co dotyczy 4 młodzieńców), średnia wieku pozostałych 34 mężczyzn wzrasta do 27,58 roku – niewiele wprawdzie, lecz przecież zauważalnie odróżnia się od wyliczonej wyżej średniej zawierania mał-

⁴² Zaznaczyć można, że – jak podaje rocznik statystyczny z 1938 r. – w latach 1931–1932 średnia wieku zawierania małżeństw w zachodnich województwach II RP wynosiła 27 lat. Zob. *Mały rocznik statystyczny 1938*, Warszawa 1938, s. 49.

żeństw w analizowanej grupie. Kuszący wydaje się wniosek, iż mogło to mieć związek z ekonomicznymi zawirowaniami lat Wielkiego Kryzysu, skłaniającymi wielu młodych mężczyzn do odłożenia decyzji o ożenku przynajmniej do chwili znalezienia zatrudnienia, dającego jakąś szansę na utrzymanie rodziny. Stawianie podobnej hipotezy i jej weryfikacja wymagałyby jednak pracy znacznie większej aniżeli prezentowana powyżej.

Sytuację rodzinną freikorzystów w ciekawy sposób zilustrować może również przeanalizowanie ich miejsc zamieszkania na terenie Bytomia. I znowu – badana grupa zostaje uszczuplona o 15 przedstawicieli, których związki z Bytomiem pozostają na poziomie miejsca pochówku lub adnotacji w księdze zgonów. W przypadku 13 z nich podano adres zamieszkania w Polsce (co może, lecz nie musi oznaczać, że do pewnego przynajmniej czasu do miejsca pracy dojeżdżali z terenu Rzeczypospolitej), w jednym przypadku adresu w ogóle brak. Przyjrzyjmy się jednak pozostałym 101 osobom.

W samym Bytomiu – w ówczesnych oczywiście granicach – mieszkało 87 freikorzystów, w Bobrku-Karbiu 7, w Miechowicach 3, w Szombierkach 3. W Stolarzowicach jeden, przy czym należy zauważyć, że w dwóch innych przypadkach podano, prócz adresu w bytomskim *Schlafbausie*, adres w Stolarzowicach; związane to było bez wątpienia z tym, że w Stolarzowicach właśnie przebywały żony niektórych poległych. Wszyscy zamieszkali w Szombierkach przebywali w domu noclegowym kopalni *Hobenzollern* („Szombierki”). Ponadto spośród mieszkających w Bytomiu dziewięciu przebywało pod adresem *Saarlandstraße* 5 (dziś ul. Łużycka), gdzie znajdował się wówczas cały kompleks *Schlafbausów*⁴³. Sześciu innych zamieszkiwało przy *Hobenzollernstraße* (dziś ul. Jagiellońska), w tym czterech pod jednym numerem 27; w kamienicy tej mieścił się tani hotel, prowadzony przez właścicielkę posesji, niejaką Emilie Leschek⁴⁴. Trzech mieszkało przy *Gymnasialstraße* (dziś ul. Moniuszki) pod numerem 20, w bezpośredniej bliskości zarówno *Hobenzollerngrube*, jak i sąsiedniej kopalni *Heimitz* („Rozbark”). Siedmiu poległych zamieszkiwało przy *Hindenburgstraße* (dziś ul. Wrocławska) 16, w budynku wspomnianej już wyżej dawnej restauracji Muschiola. Dwóch mieszkało ponadto w domu noclegowym przy szybie „Barbary” (*Barbaraschacht*). Jeden z trzech mieszkańców Miechowic ulokował się w *Schlafbausie* przy *Preußengrube* (kopalnia „Miechowice”); w podobnych miejscach egzystowali trzej mieszkańcy Bobrka-Karbiu – jeden w domu noclegowym przy szybie „Joanny” (*Johannschacht*), drugi przy szybie „Elżbiety” (mylnie zapisanym jako „kopalnia Elżbiety” – *Elisabethgrube*), trzeci – w *Schlafbausie* bliżej nieoznaczonym.

Można zauważyć, że dominowała najzupełniej zrozumiała tendencja do maksymalnego skrócenia odległości dzielącej miejsce zamieszkania od miejsca pracy, dość często za cenę rozdzielenia z rodziną – nawet gdy ta mieszkała już w Rzeszy (*casus* mieszkańca czy też mieszkańców Stolarzowic). Stąd też znakomita większość adresów koncentruje się na relatywnie niewielkiej przestrzeni.

⁴³ Zob. *Adressbuch Beuthen O.-S...*, cz. V, s. 97.

⁴⁴ *Ibidem*, cz. V, s. 49.

Zaznaczyć trzeba, że mieszkanie w domach noclegowych uchodziło za ostateczność; każdy zameldowany tam starał się jak najszybciej wynająć osobne lokum, zapewniające choćby minimum prywatności⁴⁵. Często jednak, jak można domniemywać, zbierano się w kilka osób, kierując się przy tym bez wątpienia względami natury finansowej.

Jeszcze jedna uwaga na temat struktury wyznaniowej, w oparciu oczywiście o przypadki, w których można to uchwycić, czyli odnotowane w księgach zgonów. Wyznanie katolickie (należy przypuszczać, że obrządku rzymskiego) deklarowało 93 poległych, ewangelickie (najpewniej unijne) – 6, u 7 osób brak stosownej deklaracji.

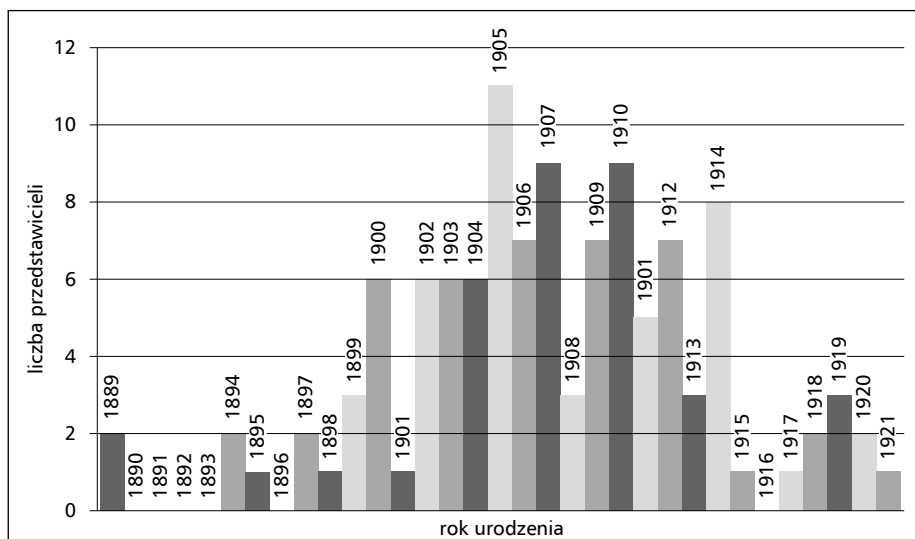
W świetle przedstawionych wniosków dość łatwe wydaje się skonstruowanie hipotetycznego modelu, nazwijmy to, „standardowego freikorzysty”. Ten szeregowy uczestnik niemieckiej ruchawki mógł pochodzić z przemysłowej części województwa śląskiego, był wyznania katolickiego i miał nieco powyżej 30 lat. W granice rejencji opolskiej przygnałoby go panujące w polskiej części Górnego Śląska bezrobocie, pracę mógłby znaleźć w tutejszych kopalniach. Mieszkałby w niewesołych warunkach – przeważnie w rozmaitych rodzajach hoteli robotniczych, wliczając w tę kategorię wspólnie wynajmowane mieszkania. Żona i dzieci, o ile były, pozostawałyby najczęściej za granicą; jeśli miałyby się z nimi widywać, to wyłącznie w święta i niektóre niedziele. Na pewno marzeniem każdego było sprowadzenie bliskich do Niemiec, co jednak musiało się wiązać z samodzielnym wynajęciem najskromniejszego choćby mieszkania. Tu zaś, oczywiście, pojawiał się czynnik finansowy. To on w dużym stopniu mógł pchnąć niektórych do czynnego uczestnictwa we *Freikorpsie*.

Zakończenie

Przedstawione tu efekty badań grupy freikorzystów z terenu Bytomia nie roszczą sobie oczywiście prawa do kompleksowego wyjaśnienia zjawiska uczestnictwa Górnoszlazaków w tej i innych formach niemieckiej dywersji. Publikacja, która w sposób całościowy naświetli te problemy, powinna jednak już wkrótce ujrzeć światło dzienne.

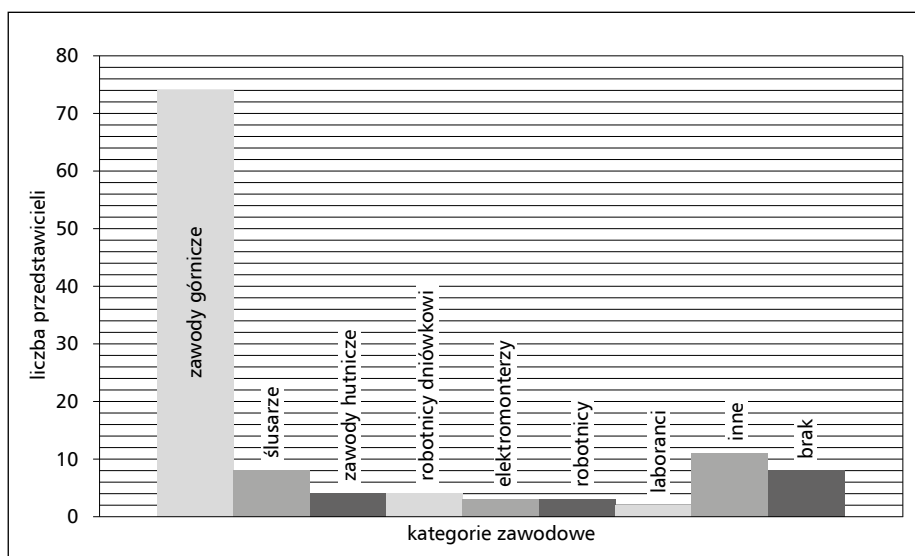
⁴⁵ Charakterystyczny i, jak się wydaje, reprezentatywny jest tu wspomniany wyżej przypadek zamieszkałego w bytomskim *Ledigenbeimie* Henryka Krafczyka. Jak relacjonował jego ojciec, Henrykowi nie odpowiadało – czemu trudno się dziwić – mieszkanie wraz z 15 innymi mężczyznami w jednym pokoju w położonym przy bytomskim rynku *Heimie*. Zwierzał się zresztą ze swoich planów na przyszłość, w których zasadniczą rolę odgrywała tajemnicza, a dysponująca własnym, położonym przy ówczesnej *Promenadenweg* mieszkaniem, wdowa. Ślub z nią miał zapewnić Krafczykowi przyzwoitą egzystencję. Zob. G. Bęblik, *Zajście na granicy...*, s. 9–10.

Wykres nr 1. Struktura wiekowa bytomskich członków *Freikorpsu*



Źródło: Badania własne na podstawie akt stanu cywilnego oraz publikacji.

Wykres nr 2. Struktura zawodowa bytomskich członków *Freikorpsu*



Źródło: Badania własne na podstawie akt stanu cywilnego oraz publikacji.

Tabela nr 1. Zestawienie bytomskich członków Freikorpsu

Nazwisko	Imię	Zawód	Data śmierci	Miejsce śmierci	Data urodzenia	Stan cywilny	Przyczyna śmierci
ADLER	Richard	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Maxgrube in Polen, gefallen	28 III 1914 r.	wolny	Als Freikorpskämpfer (Pisarski-gruppe) gegen polnische Insurgenten gefallen
BEDNAREK	Eduard Johann	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	29 VIII 1907 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
BIELSKI	Georg Jakob	Bürohilfe	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahüt- ter Landstrasse	25 VII 1914 r.	wolny	Bauchschuß, im Kampfe gegen polnische Aufständische als Freikorpskämpfer gefallen
BIEWALD	Georg Karl	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahüt- ter Landstrasse	30 V 1903 r.	zonaty	Kopf- und Bauchschuß, im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
BITTNER	Max Paul	Lehrhauer	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahüt- ter Landstrasse	14 IV 1904 r.	zonaty	Bauchschuß, im Kampfe gegen polnische Aufständische als Freikorpskämpfer gefallen
BOCHYNEK	Max	Kohlenhauer	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	9 III 1897 r.	zonaty	Bauchschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
BOTSCH	Eugen Richard	Laborant	I IX 1939 r.	Beuthen, an der Reichsgrenze Laurahütter Land- strasse, um etwa 11 Uhr	8 III 1911 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Aufständische durch Maschinengewehrschüsse gefallen
BRASZ- CZOK	Wilhelm Viktor	Kohlenhauer	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	23 XII 1899 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
BRAUNER	Josef Paul	Arbeiter	I IX 1939 r.	Königshütte, im Gefecht gefallen	15 III 1912 r.	wolny	Im Gefecht gegen polnische Insurgenten gefallen
BREITKOPF	Hans Artur	Bergarbeiter	11 IX 1939 r.	Beuthen, im Knappschafts-Krankenhaus, 13.00 Uhr	23 VIII 1910 r.	wolny	Bauch- und Lungenschuß, beim Kampf gegen polnische Aufständische an der Reichsgrenze verwundet
BREITKOPF	Josef Oswald	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahüt- ter Landstrasse	5 VIII 1906 r.	zonaty	Schußverletzungen, im Kampfe gegen polni- sche Insurgenten gefallen
BUCHALLA	Oswald Valentin	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahüt- ter Landstrasse	8 I 1908 r.	zonaty	Kopf- und Bauchschuß, im Kampfe gegen polnische Aufständische als Freikorpskämpfer gefallen

DANIE- LOWSKI	Max	BRAK	początek września 1939 r.	BRAK	30 IX 1913 r.	BRAK	BRAK
DITTMER	Karl Arnold	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	12 IX 1906 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
DRYJA	Josef	Füller	I IX 1939 r.	Bobrek, Reichsgrenze	19 V 1905 r.	zonaty	Als Freikorpskämpfer an der Reichsgrenze Bobrek erschossen.
DYPKA	Georg Hubert	Fleischerge- selle	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	3 XI 1912 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
DZIATZKO	Hubert Bern- hard	Monteur	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	26 IX 1905 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
FAMULLA	Got- fried Peter	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	4 XII 1909 r.	zonaty	Kopfschuß. Im Kampfe gegen polnische Insur- genten als Freikorpskämpfer gefallen
FRANK	Albert	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahüt- ter Landstrasse	10 V 1900 r.	zonaty	Als Freikorpskämpfer im Kampfe gegen polni- sche Insurgenten gefallen
FRIEDRICH	Ernst	Eisenkontrol- leur	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahüt- ter Landstrasse	25 III 1912 r.	zonaty	Backenschuß. Im Kampfe gegen polnische Aufständische als Freikorpskämpfer gefallen
FRITZOW- SKI	Georg Josef	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	17 XI 1905 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
GATYS	Georg	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	14 V 1900 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
GAWLITZA	Ernst	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen - Michalkowitz	21 IX 1909 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
HARA- MIORZ	Josef	Tagearbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	6 VII 1889 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
HUCZALLA	Hubert Karl	Schlosser	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahüt- ter Landstrasse	14 VII 1919 r.	wolny	im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
IMIOLCZYK	Wilhelm	Grubenar- beiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	8 III 1918 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen

JANOCHA	Alfons Alois	Erzhäuer	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Hubertshütte	3 XII 1900 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
JEGŁORZ	Julius	BRAK	I IX 1939 r.	Ostoberschlesien	BRAK	BRAK	Gefallen
JENDROSCH	Emil	Tagearbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen - Michalkowitz	20 IV 1909 r.	zonaty	Bauch- und Kopfschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
JONDERKO	Leo Kasimir	Bergarbeiter	I IX 1939 r.	Lipine im Gefecht gefallen	4 III 1921 r.	wolny	Im Gefecht gegen polnische Insurgenten gefallen
KALINOWSKI	Karl Josef	Maschinenwärter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	13 III 1903 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KALUZA	August	Kohlenhäuer	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	5 V 1894 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KANDZIORA	Eduard Nikolaus	Klempner	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	13 VIII 1914 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Aufständische gefallen als Freikorpskämpfer
KANDZIORA	Herbert Josef	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	18 II 1919 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Aufständische als Freikorpskämpfer gefallen
KASPERCZYK	Ewald Wilhelm	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	6 V 1902 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KATTER	Heinrich Paul	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	20 VII 1907 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KAWA	Paul Peter	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Schlesiengrube	8 VI 1913 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KERNEREK	Georg	Konditorgehilfe	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	24 III 1913 r.	wolny	Lungenschuß. Im Kampfe gegen polnische Aufständische als Freikorpskämpfer gefallen
KLEIN	Georg Hugo	Schlosser	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	29 XII 1914 r.	wolny	Brustschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten gefallen. Freikorpskämpfer
KLEIN	Waldemar Theodor	Maschinenpraktikant	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	21 I 1920 r.	wolny	Kopfschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten gefallen. Freikorpskämpfer
KOCZOR	Paul	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Maczeikowitz im Gefecht gefallen	5 I 1902 r.	wolny	Gefallen im Gefecht bei Maczeikowitz

KOJ	Robert Josef	Grubenarbeiter	4 IX 1939 r.	Kattowitz beim Strassenkampf, 9.30 Uhr	17 II 1911 r.	wolny	Herzschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KOMPALLA	Josef Nikodem	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Schliesengrube	18 III 1909 r.	zonaty	Rückenschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KONIEZNY	Paul	BRAK	BRAK	BRAK	9 II 1907 r.	BRAK	Gefallen
KONTNY	Rudolf Albert	Hüttenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	29 X 1914 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KOSAK	Heinrich	Grubenarbeiter	2 IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Birkenhain	2 III 1911 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KOSLOWSKI	Paul Jakob	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	23 VII 1904 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KOSUBEK	Berthold Gerhard	Montageschlosser	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	2 VII 1918 r.	wolny	Als Freikorpskämpfer im Kampfe gegen polnische Insurgenten gefallen
KOTUCHA	Josef Anton	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	15 III 1909 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KOZIOL	Johann	Grubenarbeiter	po 10 IX 1939 r.	BRAK	27 II 1894 r.	zonaty	Als Freikorpskämpfer von den Aufständischen verschleppt, niedergemetzelt und verstorben
KOZIOL	Josef Franz	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	13 XI 1904 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KRAFZIK	Walter	BRAK	BRAK	BRAK	17 II 1900 r.	BRAK	Gefallen
KRAFZYK	Bernhard Martin	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	14 VIII 1908 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
KUBEREK	Maximilian	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	10 X 1901 r.	zonaty	Schußverwundung, im Kampfe gegen polnische Aufständische als Freikorpskämpfer gefallen
KURZ	Josef	Kohlenhauer	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen - Michalkowitz	13 IX 1899 r.	zonaty	Bauchschuß, im Kampfe gegen polnische Insurgenten gefallen als Freikorpskämpfer
KWIECINSKI	Emanuel	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, an der Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse, um etwa 11 Uhr	15 VI 1910 r.	zonaty	Bauchschuß, im Kampfe gegen polnische Aufständische gefallen

LAUBE	Paul	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	22 I 1907 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
LINKE	Erich	Schlosser	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	13 II 1903 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
LORENZ	Konrad Theofil	Zimmermann	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	15 II 1904 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
LYSKO	Paul Peter	Grubenarbeiter	4 IX 1939 r.	In Kattowitz im Strassenkampf	30 VII 1906 r.	zonaty	Bauchschuß. Im Kampfe gegen polnische Aufständische gefallen als Freikorpskämpfer
MADEJA	Richard	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	19 IX 1905 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
MAINKA	Roman	Grubenarbeiter	5 IX 1939 r.	Kampfgelände bei Nikolai	8 VIII 1903 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten gefallen. Bauchschuß / Freikorpskämpfer
MAJOWSKI	Richard Anton	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	17 I 1906 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
MALEK	August Roman	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	13 VIII 1907 r.	zonaty	Rückenschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
MANDRELLA	Karl Stefan	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	18 XII 1902 r.	zonaty	Kopf- und Bauchschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
MANDRYS	Ewald Josef	Grubenarbeiter	I IX 1939 r. (9.00)	Michalkowitz	29 VII 1912 r.	wolny	Als Freikorpskämpfer gegen polnische Aufständische in Michalkowitz gefallen
MANIA	Karl	Elektromonteur	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	25 IX 1895 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
MATHEJCZYK	Johann	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	23 IX 1917 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
MEYER	Martin	Elektromonteur	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Schlesiengrube	23 XI 1910 r.	zonaty	Bauch- und Kopfschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
MOKRY	Helmut Max	Schlosser	I IX 1939 r.	Hohenlinde	8 VII 1914 r.	wolny	BRAK
MOOS	Heinrich	Tagearbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	25 III 1905 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen

MROSS	Emil Johann	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	3 X 1915 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
MULARCZYK	Emanuel	Maurer	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	3 I 1910 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
MUTZ	Stefan Franz	Kohlenhauer	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	9 XII 1905 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
NAWRATH	Peter	Arbeiter	I IX 1939 r.	Bielschowitz	27 VII 1907 r.	wolny	durch Kopfschuß
NOWAK	Alfons Jakob	Kohlenhauer	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	25 VII 1900 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
NOWAK	Josef	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	15 III 1904 r.	zonaty	Kopf- und Brustschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
NOWAK	Alfons	BRAK	I IX 1939 r.	BRAK	28 VI 1903 r.	BRAK	BRAK
NOWAK	Bruno	BRAK	I IX 1939 r.	BRAK	6 X 1912 r.	BRAK	Gefallen
PASTUSCHKA	Franz	Hüttenarbeiter	I IX 1939 r. przed południem	Maciejkowitz	34 Jahre alt	zonaty	Zu Maciejkowitz in den Kämpfen um Oberschlesien
PECH	Georg	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	15 V 1907 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
PIEKARCZYK	August Felix	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	28 V 1910 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
PIETZKA	Viktor	Füller	I IX 1939 r.	im Gefecht in Ruda Oberschlesien gefallen	28 II 1912 r.	wolny	Gefallen im Gefecht
PIFCZYK	Albin Theodor	Laborant	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	15 IV 1902 r.	zonaty	Kopfschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
POLLESCH	Oskar Paul	Kesselschmied	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	19 II 1889 r.	rozwiadziony	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
POLLOK	Johann	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	14 V 1906 r.	zonaty	als Freikorpskämpfer im Kampfe gegen polnische Insurgenten gefallen
POLLOK	Wilhelm Georg	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	23 XI 1909 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen

PRADELLA	Georg Anton	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Schlesiengrube	I III 1910 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
RURAINSKI	Alfred Bruno	Schlosser	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen - Schlesiengrube	24 V 1907 r.	zonaty	Kopf- und Brustschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
SCHWIETZ	Georg	Häuer	I IX 1939 r.	Der genaue Ort und Stunde konnte nicht festgestellt werden	5 V 1912 r.	wolny	Gefallen
SCHIWIY	Johann	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze an der Beuthengrube	16 XII 1905 r.	zonaty	Brustschuß, im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
SCHLAPPA	Eduard Ernst	Schlosser	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Schlesiengrube	I IX 1911 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
SCHLOSSAREK	Adolf Paul	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Schlesiengrube	20 VIII 1907 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
SCHNEEWEISS	Paul	BRAK	I IX 1939 r.	BRAK	9 II 1900 r.	BRAK	BRAK
SCHOLTISEK	Edmund Franz	Schlosser	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Hohenlinde	13 VII 1909 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
SCHOLTYSEK	Maximilian	Grubenarbeiter	I IX 1939 r. (17.30)	Königshütte, Städtisches Krankenhaus	13 VI 1914 r.	BRAK	BRAK
SCHREIER	Heinrich	BRAK	BRAK	BRAK	14 IV 1910 r.	BRAK	Gefallen bei Antoniengrube Ziegelei
SCHURMA	Paul Peter	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	18 XI 1905 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
SCHWIERZOWSKI	Josef Georg	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	21 III 1914 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
SCIBORSKI	Franz Josef	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgelände Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	29 V 1908 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten durch Gewehrschuß gefallen
SCZAKIEL	Max Siegfried	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	13 VIII 1905 r.	wolny	Kopfschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
SIMKA	Franz Josef	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgelände Beuthen, Michalkowitz	25 VIII 1906 r.	zonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen

SKAZNIK	Richard Paul	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgeleinde Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	29 III 1910 r.	żonaty	Bauchschuß. Im Kampfe gegen polnische Aufstaendische gefallen. Freikorpskämpfer
SKORA	Paul	Schießhauer	I IX 1939 r.	Beuthen, an der Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse, etwa um 3 Uhr	2 IV 1897 r.	żonaty	Im Kampfe gegen polnische Aufstaendische gefallen
SMUDA	August	Grubenarbeiter	I lub 2 IX 1939 r.	Schlesiengrube, früher Ost-Oberschlesien	16 VII 1899 r.	żonaty	Als Freikorpskämpfer von den Insurgenten in Schlesiengrube früher Ost-Oberschlesien erschossen
STAITA	Josef Anton	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgeleinde Beuthen, Michalkowitz	13 III 1902 r.	żonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
STREHL	Wilhelm	Tagearbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgeleinde Beuthen, Michalkowitz	6 VIII 1905 r.	wolny	Brustschuß, im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
SWIERZY	Alfons	Grubenarbeiter	5 IX 1939 r.	Kampfgeleinde bei Nikolai	20 I 1898 r.	żonaty	Kugelschuß, als Freikorpskämpfer gefallen
THOMALLA	Emil	Grubenarbeiter	2 IX 1939 r.	Kampfgeleinde Beuthen, Michalkowitz	24 VI 1910 r.	żonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
WALLOSCHKE	Heinrich	Elektrotechniker	I IX 1939 r.	Kampfgeleinde Beuthen, Michalkowitz	23 V 1904 r.	żonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
WALOSZYK	Paul	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgeleinde Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	18 VI 1903 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten gefallen als Freikorpskämpfer
WATZLAWCZYK	Walter	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, im Kampfgeleinde Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse	10 XI 1902 r.	żonaty	Bauch- und Brustschuß. Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
WOCHNIK	Waldemar Gerhard	Hüttenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgeleinde Beuthen, Michalkowitz	22 XI 1920 r.	wolny	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
WOTTKE	Robert	Schuhmacher	I IX 1939 r.	Lipine im Gefecht gefallen	9 IX 1919 r.	wolny	Im Gefecht gegen polnische Insurgenten gefallen
WYSOCKI	Alfred Ludwig	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Kampfgeleinde Beuthen, Michalkowitz	25 VIII 1911 r.	żonaty	Im Kampfe gegen polnische Insurgenten als Freikorpskämpfer gefallen
ZUREK	Josef Jakob	Grubenarbeiter	I IX 1939 r.	Beuthen, an der Reichsgrenze Laurahütter Landstrasse, um etwa 3 Uhr	27 XI 1906 r.	żonaty	Schußverletzung, im Kampfe gegen polnische Aufstaendische gefallen

Źródło: Badania własne na podstawie akt stanu cywilnego oraz publikacji.